

## UZASADNIENIE

Powodowie R. W. i S. W. pozwem złożonym dnia 27 lipca 2021 r. (k. 59) domagali się: (1) zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 29.979,09 zł oraz kwoty 15.805,27 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2021 r. do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu nr (...) z dnia 16 kwietnia 2007 r. i zwrotu części nienależnych świadczeń pobranych przez pozwanego w okresie 28 lipca 2011 r. – 29 marca 2021 r. oraz (2) ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z powyższej umowy.

Ewentualnie – w przypadku uznania, że strony są związane umową co do zasady – powodowie żądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 10.853,46 zł oraz kwoty 15.805,27 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2021 r. do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia w związku z pobraniem przez pozwanego w okresie 28 lipca 2011 r. – 29 marca 2021 r. rat w zawyżonej wysokości.

Powodowie domagali się także zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej na podstawie norm przepisanych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu twierdząc, że opisana w pozwie umowa jest ważna i skuteczna oraz nie zawiera postanowień niedozwolonych. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów wymagalnych dawniej niż trzy lata przed podjęciem próby przerwania biegu przedawnienia wskazując, że raty spełniane tytułem spłaty kredytu były świadczeniem okresowym, więc wynikające stąd roszczenia przedawniły się z upływem 3 lat, a nadto upłynął okres lat 10 od daty zawarcia opisanej w pozwie umowy kredytowej. Podnosił też, że stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwanego można przyjąć dopiero od dnia wyrokowania.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zarejestrował zmiany Statutu wynikające z Uchwały nr (...) (...) Banku S.A. z 11 kwietnia 2013 roku, w wyniku czego doszło do przekształcenia (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. w (...) Spółkę Akcyjną w W.. Oddziały bankowości detalicznej (...) Banku SA funkcjonowały też pod nazwą: MultiBank

(bezsporne, ponadto wydruk z KRS – k. 23, regulamin – k. 31 v.).

Powodowie, małżonkowie R. W. (z zawodu technik ekonomista) i S. W. (z zawodu kierowca) – oboje zatrudnieni na podstawie umowy o pracę i osiągający dochody w walucie polskiej, poszukiwali finansowania robót wykończeniowych budowanego przez nich domu mieszkalnego położonego miejscowości P., gm. S. na kwotę około 125.000,- zł. W tym celu udali się oni m.in. do pozwanego Banku. Pracownik pozwanego przedstawił im dwie oferty umowy, tj. umowę kredytu złotówkowego oraz umowę kredytu udzielonego w złotych polskich, ale przeliczanego na franki szwajcarskie. Informował, że w ofercie złotówkowej powodowie mogą mieć problemy ze zdolnością kredytową, druga z tych ofert natomiast wydawała się powodom bardziej atrakcyjna, gdyż różnica w wysokości miesięcznej raty opiewała na kwotę około 200,- zł. W dniu 23 marca 2007 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 125.000,- zł z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego, jako walutę kredytu powodowie wskazali CHF, wnioskowany okres kredytowania - 25 lat, jako sposób spłaty wybrali miesięczne raty malejące i opisali swoją sytuację zawodową i majątkową, dochody oraz wskazali miejsce położenia budowanego domu i status nieruchomości. Po zbadaniu zdolności kredytowej powodów, w dniu 12 kwietnia 2007 r. pozwany Bank wydał pozytywną decyzję kredytową dla powyższych warunków kredytu

(dowód: wniosek kredytowy – k. 138-140, decyzja kredytowa – k. 141, zeznania powodów w związku z ich wyjaśnieniami informacyjnymi – 00.14.21-00.48.11 oraz 00.52/40.00.57.13 rozprawy z dnia 15 października 2021 r. – k. 255v.-258).

W dniu 14 kwietnia 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Postanowienia tej umowy wskazywały m.in., że:

- środki z kredytu mają być przeznaczone na budowę domu jednorodzinnego położonego miejscowości P., gm. S. na działce nr (...) (§ 1 ust. 1 i ust. 1A umowy);
- kwota kredytu: 125.000,- zł (§ 1 ust. 2);
- waluta waloryzacji kredytu: CHF (§ 1 ust. 3);
- kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 11 kwietnia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 54.730,94 CHF; kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku; wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej tak kwoty (§ 1 ust. 3A);
- okres kredytowania: na 300 miesięcy (§ 1 ust. 4);
- kredyt miał być spłacany w ratach kapitałowo – odsetkowych malejących (§ 1 ust. 5);
- kredyt miał być wypłacony w kwocie 125.000,- zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy (§ 5 ust. 1);
- ostateczny termin wykorzystania kredytu: 30.04.2007 r. (§ 5 ust. 2);
- sposób spłaty kredytu: na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia dokonywania przelewu ze wskazanego rachunku kredytobiorców (§ 6 ust. 1 i 2, § 12B ust. 1 i 2 );
- bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku SA. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1);
- kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, składającej się ze stawki bazowej LIBOR 3M powiększonej o stałą w całym okresie kredytowania marżę w wysokości 1,20 %, przy czym do zmiany oprocentowania miało dochodzić w wypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego (§ 10 ust. 1-3);
- kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału z odsetkami w ratach kapitałowo – odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, który miał być załącznikiem nr 1 do umowy i miał być doręczony kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat miał być sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2);
- raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 11 ust. 4);
- spłata miała być dokonywana na rachunek kredytowy określony w § 6 ust. 2 poprzez wpłatę gotówki lub przelew środków z odpowiednim wyprzedzeniem przed upływem terminu płatności raty (§ 12A);
- kredytobiorcy służyło uprawnienie do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu (§ 13 ust. 1);
- wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty miała powodować, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5);

- w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w razie niedokonania spłaty raty w terminie, bankowi służyć miało prawo wypowiedzenia umowy z 30-dniowym okresem od dnia doręczenia wypowiedzenia, co w kolejnym dniu po upływie tego okresu skutkowało miało wymagalnością wszelkich zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umowy (§ 15 ust. 1, 3, 4);

- niespłacone w terminie wierzytelności miały być traktowane jako zadłużenie przeterminowane (§ 16 ust. 1);

- z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności z tytułu umowy kredytowej, Bank miał dokonać przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub z dnia wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3);

- kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, a także, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30).

(dowód: umowa – k. 24-27).

Od listopada 2006 r. w pozwany, Banku obowiązywał „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach M.”, w którym przewidziano możliwość udzielania kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut wymienialnych: USD/EUR/CHF/ (...) / (...) według tabeli kursowej (...) Banku SA, przy czym kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę (§ 1 ust. 2-3 regulaminu). W § 23 ust. 2 regulaminu przewidziano, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty określonym w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. Wysokość tych rat wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży, według waluty w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty (§ 23 ust. 3 regulaminu). Regulamin przewidywał postanowienia analogiczne do rozwiązań § 16 ust. 3 zawartej przez strony umowy przewidujące przeliczenie wierzytelności Banku kursem sprzedaży z tabel kursowych (...) Banku SA w wypadku wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności z tytułu umowy kredytowej (§ 31 ust. 3-4 regulaminu).

Dodatkowo ww. Regulamin określał zasady przewalutowania kredytu waloryzowanego na złoty przewidując, że odbywa się ono po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty według tabeli kursowej (...) Banku SA (§ 35 ust. 1). Przewalutowanie kredytu złotowego na waloryzowany odbywa się po kursie kupna waluty według której kredyt ma być waloryzowany z tabeli kursowej (...) Banku SA (§ 35 ust. 2). Przewalutowanie kredytu waloryzowanego z jednej waluty na kredyt waloryzowany w innej walucie natomiast odbywa się poprzez jego przeliczenie na złotówki po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty według tabeli kursowej (...) Banku SA, a następnie poprzez przewalutowanie ze złotówek na walutę docelową według kursie kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA (§ 35 ust. 3). Przewalutowania odbywają się po kursach z dnia i godziny przewalutowania (§ 35 ust. 4 regulaminu).

(dowód: regulamin – k. 31-39).

W wykonaniu ww. umowy kredytu, na podstawie dyspozycji odblokowania środków kredytu w kwocie 125.000,- zł, złożonej przez powodów w dniu 17 kwietnia 2007 r., pozwany Bank w dniu 20 kwietnia 2007 r. przelał powodowi na wskazany w umowie złoty rachunek bankowy kwotę 125.000,- zł. Kwota ta według zastosowanego przy tym przez pozwanego kursu sprzedaży waluty waloryzacji według tabeli kursowej stanowiła równowartość kwoty 55.051,53 CHF

(dowód: dyspozycja – k. 142, zaświadczenie – k. 40);

Powodowie wykorzystali kwotę kredytu na umówiony cel (finansowanie robót wykończeniowych w budynku mieszkalnym) i podjęli spłatę rat kapitałowo-odsetkowych w złotych polskich zgodnie z doręczonym im po wypłacie kwoty kredytu harmonogramem sporządzonym w walucie szwajcarskiej. Nie znali z wyprzedzeniem kursu CHF do PLN, po jakim rozliczane są poszczególne raty. O wysokości konkretnych rat wyrażonych w walucie krajowej dowiadawali się po terminie ich płatności sprawdzając, jaka kwota została pobrana z ich konta złotówkowego. Wtedy też mogli wyliczyć kurs, jaki został zastosowany do danej raty. Po kilku latach powodowie stwierdzili, że kursy CHF na rynku są korzystniejsze niż kursy z tabel pozwanego, dowiedzieli się też, że ustawodawstwo umożliwia spłatę kredytów powiązanych z frankiem szwajcarskim bezpośrednio w tej walucie. W związku z tym zwrócili się do pozwanego o zmianę umowy

(zeznania powodów w związku z ich wyjaśnieniami informacyjnymi – 00.14.21-00.48.11 oraz 00.52/40.00.57.13 rozprawy z dnia 15 października 2021 r. – k. 255v.-258).

W dniu 20 sierpnia 2014 r. strony podpisały aneks do umowy kredytowej z dnia 16 kwietnia 2007 r., zgodnie z którym pozwany Bank zapewnił powodom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu. Każdorazowa zmiana miała być dokonywana na podstawie dyspozycji kredytobiorcy i mogła dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia aneksu. Ponadto postanowiono, że spłata rat kredytu jest też możliwa z rachunku walutowego prowadzonego przez Bank w walucie waloryzacji, a do otwarcia tego rachunku niezbędne jest złożenie dyspozycji przez kredytobiorcę. W aneksie wymienione zostały do spłaty kredytu numery dwóch rachunków bankowych powodów, tj. rachunku prowadzonego w PLN, wskazanego już wcześniej w umowie kredytowej, oraz rachunku prowadzonego w CHF. Na dzień zawarcia aneksu kredytobiorcy wybrali spłatę kredytu z rachunku w walucie waloryzacji

(dowód: aneks – k. 28-30).

Realizując powyższą umowę kredytową pozwany Bank pobierał z rachunków bankowych powodów wyliczone przez siebie raty kapitałowo-odsetkowe, przy czym do dnia 28 lipca 2014 r. pobierał je w walucie polskiej (PLN), a od dnia 28 sierpnia 2014 r. – we franku szwajcarskim (CHF). W sumie od chwili podpisania umowy kredytowej do dnia 29 marca 2021 r. pobrana została kwota 69.109,63 zł oraz 15.805,27 CHF, w tym w okresie objętym pozwem (tj. 28 lipca 2011 r. – 29 marca 2021 r.) – kwota 29.979,09 zł i kwota 15.805,27 CHF

(dowód: zaświadczenie pozwanego z dnia 23 kwietnia 2021 r. – k. 40-44, niekwestionowane zestawienie powodów – k. 51-58).

W pozwanym Banku obowiązywały procedury sprzedaży produktów finansowych m.in. takich jak kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), a także funkcjonowały określone wzory umów, wniosków, decyzji, dyspozycji stosowane przez pracowników. W dniu 01 kwietnia 2009 r. wprowadzono zmieniony Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów, w którym m.in. zdefiniowano pojęcie spraeadu walutowego jako różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez (...) Bank SA w jego tabeli kursowej dostępnej na stronie internetowej (...) SA określający pojęcie. Możliwość podpisania aneksu, na mocy którego kredytobiorcy mogli spłacać raty kredytów waloryzowanych bezpośrednio w walucie waloryzacji została wprowadzona w pozwanym Banku od dnia 01 lipca 2009 r.

(dowód: pisma okólne, regulaminy, wzory – k. 144-156).

Przed podpisaniem umowy kredytowej pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem odbyło się kilka spotkań, na których przedstawiono ofertę, informowano, jakie będą potrzebne dokumenty, a po złożeniu wniosku, poinformowano powodów o pozytywnej decyzji kredytowej i przy kolejnej wizycie sfinalizowano podpisanie umowy. Powodowie nie otrzymali wcześniej projektu umowy, zapoznali się z nią przy jej podpisaniu.

Postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie przejęte zostały z wzoru umowy opracowanego przez Bank, nie były one przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, przedstawiono je powodom do

akceptacji, przy czym z udzielanych im informacji nie wynikało, aby było możliwe jej negocjowanie poza parametrami dotyczącymi kwoty kredytu i okresu spłaty.

Wyjaśniono powodom, że kredyt będzie spłacany w złotych polskich i przeliczany według kursu franka szwajcarskiego ustalanego przez Bank, przy czym nie tłumaczono im, w jaki sposób Bank ma ustalać kursy tej waluty, od czego mają być one zależne, nie wspomniano, że ustalane są różne kursy kupna i kursy sprzedaży waluty, ani nie tłumaczono, na czym polega pomiędzy nimi różnica, jak też nie wyjaśniano mechanizmu działania spreadu walutowego.

Przy podpisaniu umowy udzielono informacji, że uwzględniona w niej kwota wskazana w CHF, jest jedynie kwotą przykładową i może się zmienić. Frank szwajcarski przedstawiono powodom jako bardzo stabilną walutę, pracownik banku mówił, że jeżeli ten kurs się zmieni, to notowania będą miały minimalny wpływ na ratę. Nie wspomniano o wpływie kursu na saldo zadłużenia, ani nie informowano, że w związku z waloryzacją kwota zadłużenia wyrażanego w złotych polskich może być wyższa niż w chwili wypłaty.

Powodowie nie otrzymali danych archiwalnych w zakresie kształtowania kursu CHF w latach poprzedzających zawarcie umowy, pracownik Banku podawał ogólne dane, ale nie w formie pisemnej i bez bliższego określenia, z jakiego czasu one pochodzą. Nie przedstawiano też powodom symulacji wysokości zadłużenia i wysokości rat w przypadku znacznego wzrostu kursu CHF. Powodowie podchodzili do zawarcia umowy w zaufaniu do Banku

(zeznania powodów w związku z ich informacyjnymi wyjaśnieniami – 00.51.38-00.57.57 oraz 00.14.21-00.48.11 rozprawy z dnia 15 października 2021 r. – k. 255-258).

Z biegiem lat doniesienia medialne dotyczące tzw. kredytów frankowych skłoniły powodów do analizy umowy przez nich zawartej. Pismem z dnia 07 maja 2021 r. powodowie złożyli reklamację umowy i wezwali pozwanego do zwrotu kwoty 69.019,63 zł i 15.805,27 CHF tytułem nienależnie pobranych świadczeń w okresie 28 maja 2007 r. – 29 marca 2021 r. z uwagi na nieważność umowy kredytowej, albo kwot 11.386,13 zł i 15.805,27 CHF z tytułu nadpłaconych w ww. okresie rat kredytowych w związku z niedozwolonym charakterem postanowień umowy. W odpowiedzi pozwany, pismem z dnia 14 maja 2021 r., poinformował powodów, że brak jest podstaw do uznania powyższych roszczeń

(reklamacja – k. 46-48, pismo – k. 49-50).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wykazanych wyżej dokumentów, w tym umowy kredytu, aneksów, regulaminów i wzorów, a także zaświadczenia Banku dotyczącego wysokości przelanego na rzecz powodów kapitału kredytu oraz wysokości kwot pobranych od nich w wykonaniu umowy, zestawienia i zsumowania tych kwot sporządzonego przez powodów oraz reklamacji powodów i odpowiedzi pozwanego na tę reklamację, które to dowody ocenił jako wiarygodne. Żadna ze stron ich zresztą nie kwestionowała.

Co do osobowych źródeł dowodowych, w ocenie Sądu, wiarygodne też były zeznania powodów, jako swobodne, konsekwentne i spontaniczne, a nadto korespondujące z treścią dokumentów złożonych do akt sprawy. Sąd pominął dowody z protokołu zeznań świadka M. D. uznając, że taka forma dowodu z zeznań świadka narusza zasadę bezpośredniości oraz pominął dowód z zeznań M. P.. Analiza faktów na jakie miałyby być składane ich zeznania (zwłaszcza analiza zgłoszonych do nich pytań stron) wskazywała, że osoby te nie uczestniczyły przy zawarciu opisanej w pozwie umowy, stąd też nie posiadały wiadomości istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasady funkcjonowania na rynku kredytów indeksowanych do CHF, sytuacja na rynku kredytów hipotecznych, powszechna praktyka formułowania klauzul indeksacyjnych, zasady finansowania takich kredytów, obowiązujące w Banku procedury udzielania kredytów indeksowanych kursem CHF, zakresy obowiązków informacyjnych pracowników pozwanego i inne tym podobne ogólne kwestie, na które zeznawać mieliby ww. świadkowie, nie mają znaczenia dla oceny ważności i skuteczności umowy kredytowej zawartej z powodami.

Sąd pominął też dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości, o który wносиły obie strony, z tym że każda z nich formułowała odmienną tezę dowodową. Powodowie wnioskowali, aby biegły wyliczył nadwyżkę rat faktycznie przez nich zapłaconych pozwanemu nad ratami odsetkowo – kapitałowymi należnymi pozwanemu

w przypadku tzw. „odfrankowienia” kredytu, lecz zabieg taki, w ocenie Sądu, nie mógł być w niniejszej sprawie stosowany z przyczyn prawnych, o czym niżej. Pozwany natomiast żądał przeprowadzenia tego dowodu dla przedstawienia ogólnych zasad funkcjonowania kredytów waloryzowanych, finansowania i ewidencjonowania takich kredytów, sposobu wyliczania przez pozwanego kursów CHF w stosunku do PLN, rynkowego charakteru kursów pochodzących z tabel kursowych pozwanego. Okoliczności te były jednak nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co wynikało z oceny prawnej żądań pozwu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo, jako zasadne, podlegało uwzględnieniu.

Merytoryczną ocenę żądania pozwu poprzedzić należy uwagą, iż rozważania poniższe stanowią po części powielenie argumentacji powoływanej przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie w innych sprawach o analogicznym stanie faktycznym i prawnym rozpoznanych w tym samym składzie.

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia przedmiotowej umowy kredytu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (125.000 PLN), cel, na jaki został udzielony (finansowanie budowy domu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 300 miesięcy), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej LIBOR) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (CHF).

Należy przy tym wskazać, że mechanizm indeksacji zastosowany w przedmiotowej umowie nie zmieniał kwoty i waluty kredytu wyrażonej w PLN, a stanowił jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, zostanie przeliczone na wskazaną w umowie walutę obcą. Powołane wyżej zapisy umowy łączącej strony mieszczą się zatem w definicji zawartej w art. 69 § 1 pr. bankowego, który określa essentialia negotii umowy kredytu, jak również zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego jest dopuszczalne zarówno na gruncie zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), jak też przewidziane przez ustawodawcę w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Za stanowiskiem Sądu Najwyższego (por. wyroki SN w sprawach I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06), przyjąć należy, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca.

Sąd przychylił się też do stanowiska Sądu Najwyższego, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, z 11 grudnia 2019 r., IV CSK 382/18). Zastosowanie klauzuli indeksacyjnej spowodowało wprowadzenie do umowy mechanizmu waloryzacji, jednak kwota kredytu została przez strony określona w złotych polskich. Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego została zaakceptowana także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, gdzie przyjęto, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Sąd Najwyższy w tejże sprawie nie dopatrywał się nieważności umowy kredytu, uznając jednak, że postanowienia umowne zawarte w załączniku do umowy kredytu hipotecznego kształtują prawa i obowiązki kontrahenta banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy w omawianym typie stosunków kredytowych (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. pierwsze k.c.). Umowa przewidująca zobowiązanie banku

do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych w złotych polskich wyrażonych w innej walucie oraz odpowiadający mu obowiązek kredytobiorcy zwrotu kwoty przeliczonej na franki szwajcarskie, stanowi przykład waloryzacji umownej polegającej na ustaleniu wysokości świadczenia według innego niż pieniądz miernika wartości, o której mowa w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Waloryzacja, o której mowa w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi instrument prawny pozwalający na utrzymanie siły nabywczej świadczenia pieniężnego. Należy uznać, że wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury stosunku kredytu, zapewniając przy tym utrzymanie ekwiwalentności świadczeń.

Co do zasady klauzula denominacyjna/indeksacyjna w umowie kredytowej nie jest zatem sprzeczna z prawem i z istotą umowy kredytu, lecz w sytuacji, gdy mechanizm waloryzacji nie został z konsumentem indywidualnie uzgodniony, a jest nieuczciwy i rażąco narusza jego interes, zachodzą przesłanki do uznania, że postanowienia te nie wiążą konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Sąd nie wyklucza, że konkretne rozwiązania umowy kredytu denominowanego /indeksowanego, pomimo ich zgodności z art. 69 prawa bankowego, mogą jednocześnie pozostawać w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego lub właściwością (naturą) stosunku prawnego (art. 58 § 2 k.c. lub art. 353<sup>1</sup> k.c.). W pierwszej jednak kolejności, na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*, zastosowanie mają przepisy prawa konsumenckiego, które modyfikują reguły stosowania zasady swobody umów i określają inne sankcje zawarcia w umowie postanowień niedozwolonych. Należy przy tym zauważyć, że klauzuli zasad współzycia społecznego określonej w art. 58 § 2 k.c. odpowiada klauzula dobrych obyczajów (por. uchwała SN z 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12). Trudno zaś przyjąć, aby niedozwolone postanowienia umowy, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c., a więc postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes słabszej strony kontraktu - konsumenta, w jakichkolwiek warunkach byłyby zgodne z zasadami współzycia społecznego. Postanowienia umowne, w odniesieniu do których stwierdza się niedozwolony charakter, nie są jednak nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., a jedynie bezskuteczne i jako takie nie wiążą konsumenta. Postanowienie takie, w przeciwieństwie do czynności prawnej nieważnej z mocy art. 58 k.c. (a zatem czynności, której sanowanie nie jest możliwe), może być konwalidowane przez konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (uchwała składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

Przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi przepis szczególny wobec normy zawartej w art. 58 § 2 k.c., stąd sankcja bezskuteczności i braku związania wzorcem umownym wyprzedza sankcję nieważności. Przepisy art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. są elementem szerszego systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem silniejszej pozycji kontraktowej przedsiębiorcy wynikającej z możliwości jednostronnego kształtowania treści postanowień umowy w celu zastrzeżenia klauzul niekorzystnych dla konsumentów (klauzul abuzywnych) i zarazem stanowią rdzeń tego systemu, wprowadzając instrument wzmożonej, względem zasad ogólnych wyrażonych art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 388 k.c., kontroli treści postanowień występujących w obrocie konsumenckim, a także wprowadzają szczególną, odbiegającą od zasad ogólnych sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych (por. np.: Prawo zobowiązań – część ogólna, red. E. Łętowska, Warszawa 2013, s. 762). Przyjęcie stanowiska odmiennego prowadziłoby do wniosku, że uznanie postanowienia umownego za abuzywne, a zatem także sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, skutkuje nieważnością takiego postanowienia na podstawie art. 58 § 2 k.c., a więc przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. byłyby zbyteczne.

Przechodząc do oceny postanowień wskazanej w pozwie umowy kredytowej pod kątem zarzucanej im przez powodów abuzywności, wskazać należy, że istota umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie Bank pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych

po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska. Nie było przy tym przeszkód, aby już w umowie został określony sposób ustalania kursu waluty obcej stanowiącej miernik zobowiązania dla uniknięcia niepewności na tym tle w toku wykonywania umowy, a zamieszczenie postanowień w tym zakresie zapisanych klarownym i zrozumiałym dla konsumentów językiem nie naruszałoby przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, ani nie byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Zawarte w umowie z konsumentem postanowienie dotyczące sposobu ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być, przedmiotem oceny, czy nie stanowi ono postanowienia niedozwolonego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wykluczałoby taką kontrolę. Ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia postanowienia umowy spoczywa przy tym banku (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.), a wymaga on wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” i zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyroki SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r., VI ACa 1649/12 i z 15 maja 2012 r., VI ACa 1276/11 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r., I ACa 232/11).

Bezsporne było pomiędzy stronami, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. W świetle przedstawionych dowodów, umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać cel i rodzaj kredytu, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, wybrać okres kredytowania, rodzaj rat (równe lub malejące), ewentualnie negocjować wysokość prowizji, nie uzgadniano natomiast z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego, ani też nie uzgadniano sposobu ustalania kursów waluty, jakie miał stosować pozwany. Oznacza to, że pozostałe postanowienia, podobnie jak postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów” (stanowiących integralną część umowy), nie były z powodami uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

W tym zakresie, jak wyżej wskazano, zbędne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wnioskowanych przez Bank w odpowiedzi na pozew. Skoro świadkowie nie uczestniczyli przy zawieraniu umowy, zatem nie mieli wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych im informacji. Nie mogliby przy tym wiążąco i wiarygodnie potwierdzić, że powodów poinformowano, że mogą negocjować każde postanowienie umowy i regulaminu, a co najwyżej wyjaśnić, że w Banku w tym zakresie opracowano pewne procedury i powinny być one zastosowane. Nie negując faktu opracowania takich procedur, informacja o ich istnieniu nie oznacza automatycznie, że zostały zastosowane względem powodów. Pozwany nie przedstawił natomiast żadnego dowodu na to, że na którymkolwiek etapie zawierania umowy powodów informowano o sposobie ustalania kursu waluty indeksacyjnej w opracowywanych przez Bank (...) kursów” na potrzeby rozliczania umowy i o ewentualnie dopuszczalnych negocjacjach stron w tym zakresie. Nawet zatem, gdyby świadkowie wskazali, że pracownicy mieli obowiązek informowania o możliwości negocjacji i rzeczywiście taka możliwość negocjacji istniała, nie znaczyłoby to, że możliwości te faktycznie zostały powodom przedstawione. Również z zeznań powodów nie sposób wysnuć takiego wniosku. Okoliczność, że zaniechali szczegółowej ich analizy, nie zgłaszali do nich zastrzeżeń, nie prosili o wyjaśnienie jakichkolwiek wątpliwości lub nie formułowali żadnych pytań dotyczących umowy, nie świadczy jednak, że doszło do indywidualnego uzgodnienia jej wszystkich postanowień. Dla wykazania takiego faktu – jak wspomniano wcześniej – konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że powodowie mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz że negocjacje takie faktycznie podjęli i treść kwestionowanych postanowień umowy jest ich wynikiem.

Według powodów niedozwolone postanowienia umowne dotyczyły sposobu ustalenia salda zadłużenia w walucie obcej po wypłacie kredytu w PLN oraz zaliczania spłaty dokonywanej w PLN na zadłużenie w walucie obcej poprzez odesłanie do kursu kupna i do kursu sprzedaży waluty waloryzacji (CHF) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu i w dniu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, a ponadto przeliczenie wierzytelności Banku kursem sprzedaży z tabel kursowych (...) Banku SA w wypadku wcześniejszej spłaty i w związku



z wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego albo wytoczeniem powództwa o zapłatę wierzytelności z tytułu umowy kredytowej (§ 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 umowy). W ocenie Sądu, podobne zastrzeżenia odnieść należy również do postanowień ww. Regulaminu przewidujących możliwość udzielania kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut wymienialnych według tabeli kursowej (...) Banku SA (§ 1 ust. 2-3), regulujących wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego dokonywanych w złotych (§ 23 ust. 2 i 3), w przypadku dochodzenia przez Bank wierzytelności z umowy kredytowej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego lub powództwa o zapłatę (§ 31 ust. 3- 4), a także w razie przewalutowania kredytu (§ 35 ust. 1-3).

W ocenie Sądu, postanowienia te, zawierające uprawnienie kredytodawcy do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Oznacza to, że postanowienia takie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.).

Powyższe postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na CHF według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku. Następnie raty kapitałowe i odsetki pobierane z rachunku bankowego powodów w PLN, a także saldo zadłużenia przy przewalutowaniu, miały być przeliczane na CHF według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli. W dacie zawierania umowy mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w ww. Regulaminie udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy i jak są one wyznaczone, co oznacza, że Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Powyżej wymienione postanowienia umowy nie są więc jednoznaczne. Przewidują one indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są publikowane w niej kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy.

W dalszej kolejności rozważyć należało, czy wynikające z powyższych postanowień prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Ponieważ sposób ustalania kursów kupna i kursów sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” Banku nie został określony w umowie, oznacza to, że kursy te mogły być wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w swoim funkcjonowaniu Bank podlega nadzorowi bankowemu, czy uwarunkowaniom rynkowym. Czynniki te nie pozbawiały go bowiem uprawnienia do jednostronnego kształtowania kursów i znacznej swobody w tym zakresie, a tym samym wpływania na wysokość zobowiązań obu stron umowy kredytowej. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma on być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powodowie zaś nie wiedząc, w jaki sposób i na jakiej podstawie pozwany Bank ustali kursy waluty stosowane do rozliczenia zobowiązań stron nie mogli oszacować wysokości swojego zobowiązania. Nie można też zakładać, jak podnosił to pozwany, że kursy określone w tabelach banku są kursami obiektywnymi, czy rynkowymi. Skoro umowa nie określała, według jakich kryteriów bank miał ustalać kursy walut (które to kursy kupna i sprzedaży dodatkowo zawierały w sobie także ustaloną jednostronnie marżę banku – tzw. spread), to jej postanowienia umożliwiały mu dobór parametrów finansowych

stosownie do swego uznania, zaś bez znaczenia jest, czy kredytodawca rzeczywiście z tych uprawnień korzystał w sposób nieuczciwy.

Warunki przedmiotowej umowy i regulaminu statuujące uprawnienia banku do przeliczenia ustalonej i wypłaconej w PLN kwoty kredytu na walutę indeksacji (CHF) w celu ustalenia wysokości zadłużenia powodów w tej walucie (CHF) według kursu kupna waluty obcej zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dacie uruchomienia tych środków oraz jego uprawnienia do przeliczania wysokości rat kapitałowo – odsetkowych spłacanego w PLN kredytu według kursu sprzedaży tej waluty (CHF) zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w dniu spłaty rat, jak też w razie wcześniejszej spłaty kredytu czy wypowiedzenia umowy, zdaniem Sądu, były postanowieniami niedozwolonymi i niewiążącymi konsumentów (art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.).

W spornej umowie zabrakło bowiem postanowień, które ograniczałyby uprawnienie kredytodawcy do określenia wysokości świadczeń stron przez odesłanie do mierników obiektywnych. Na mocy spornych postanowień bank mógł jednostronnie i arbitralnie w stosunku do powodów, w sposób dla nich wiążący, modyfikować kurs, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a w konsekwencji wpływać na wysokość ich świadczenia. Prowadzi to do naruszenia równowagi kontraktowej, pozwalając przedsiębiorcy, silniejszej stronie umowy, narzucać wysokość świadczenia konsumenta. Nie sposób przy tym zasadnie twierdzić, że bank traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione interesy, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych.

Wobec powyższego przyjąć należało, iż postanowienia takie naruszają dobre obyczaje, a w dalszej kolejności także rażąco naruszają interesy konsumenta. W ocenie Sądu bowiem, tak skonstruowane, nietransparentne, nieczytelne i niejasne postanowienia umowne, powodowały rażąco dysproporcję uprawnień kontraktowych stron z niekorzyścią dla konsumentów, pozostawiając jednej stronie stosunku prawnego – silniejszej (przedsiębiorcy) uprawnienie do kształtowania zakresu zobowiązania konsumenta.

Ponadto powodom nie uświadomiono zagrożenia, związanego z istnieniem bardzo poważnego ryzyka walutowego w przypadku drastycznego umocnienia się waluty rozliczeniowej. Zawarte w umowie oświadczenie kredytobiorców, że znają i akceptują ryzyko związane ze zmianą kursów walut, jest zaś na tyle ogólne, iż nie można z niego odczytać, jaką w rzeczywistości wiedzę na ten temat przekazano powodom zwłaszcza, że nie przekazywano im danych archiwalnych kształtowania się kursów pary walut CHF/PLN za okres co najmniej odpowiadający okresowi kredytowania, ani też symulacji, jak będą się kształtować ich zobowiązania przy znacznym wzroście kursu CHF do PLN, tj. np. o 50%, 100 %, czy 200% w stosunku do kursu aktualnego na datę zawarcia umowy.

Podkreślić należy, że na konsumentów w przedmiotowej umowie w istocie w całości przerzucono wynikające z niej ryzyko walutowe. Bank mógł się przed nim zabezpieczać zawierając na rynku transakcje przeciwstawne, której to możliwości nie mieli powodowie. Ryzyko walutowe rozłożono przy tym rażąco nierównomiernie, gdyż po stronie banku było ono ograniczone co najwyżej do wysokości wypłaconego konsumentom kredytu (przy hipotetycznym obniżeniu kursu waluty obcej w stosunku do waluty krajowej do zera), zaś po stronie kredytobiorcy ryzyko było ono niczym nieograniczone. Umowa nie zawierała postanowień, na podstawie których powodowie mogliby też oszacować wysokość swojego zobowiązania, ani też oszacować kurs CHF, na poziomie którego obciążenia wynikające ze wzrostu kursu CHF do waluty krajowej przekraczałyby już korzyści wynikające z niskiego oprocentowania kredytu w powiększonej o stałą marżę banku stawce właściwej dla waluty szwajcarskiej (LIBOR 3M) w porównaniu do oprocentowania kredytów zaciąganych w złotych polskich nieobciążonych ryzykiem kursowym.

Powyższą ocenę Sąd oparł także na wiążącej wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładni dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) zawartej w orzecznictwie TSUE.

Przytaczając jedynie kilka m.in. ostatnich orzeczeń z bogatego dorobku judykacyjnego TSUE na tle jej przepisów, przywołać można wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, zgodnie z którym art. 5 dyrektywy nr 93/13/EWG

należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Zgodnie zaś ze stanowiskiem TSUE przedstawionym w wyroku z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 (pkt. 47-48), bank powinien w treści pisemnej umowy zawrzeć informację o tym, o ile wzrośnie saldo i rata w razie drastycznej zmiany kursu walutowego.

Z kolei w tezach wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19, m.in. stwierdzono, że nie do pogodzenia z zasadami dobrej wiary jest wywoływanie po stronie klienta w długoterminowej umowie kredytowej ryzyka walutowego, które jest nieadekwatne do węzła prawnego zawiązywanego taką umową (teza 101-103). W konsekwencji TSUE stwierdził, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/EWG, należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikającej z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt. 5 sentencji). Należy przy tym podkreślić, że ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego warunku umownego w rozumieniu art. 4 tej dyrektywy nie spoczywa na konsumentce, ale na banku (pkt. 4 sentencji).

Reasumując, Sąd przyjął, że pozwany w niniejszej sprawie przy zawieraniu umowy kredytowej z powodami, posłużył się wzorcem umownym zawierającym postanowienia niedozwolone, które kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy. Takie niedozwolone postanowienia umowne, w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. wyroki SN z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15.; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17).

Przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy sprawia, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., co oceniać należy na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Nie miało więc znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank rzeczywiście korzystał. Skoro dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy i czy odpowiadały one kursom rynkowym. Tym samym zbędne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości, który miałby weryfikować kursy waluty ustalone przez pozwanego w tabelach kursowych i stosowane do rozliczenia opisanej w pozwie umowy.

Niedozwolone postanowienia umowne zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a jedynie przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. (tzw. ustawy antyspreadowej) zmiana umowy kredytu stanowiąca wyraz następczej „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia oraz na nieważność umowy i wyraz zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym mogłaby wywołać skutek sanujący. Konsument może następczo udzielić świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na zakwestionowane postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność (por. uchwały SN z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

Oceny kwestionowanych postanowień jako niedozwolonych, zdaniem Sądu, nie zmieniała również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu (PLN), jak i w walucie waloryzacji (CHF). Taka możliwość otwierała się jednak dopiero po 20 sierpnia 2014 r., tj. po zawarciu aneksu, na podstawie którego Bank zaczynał prowadzić odrębny rachunek do obsługi kredytu w walucie. Dodatkowo niedozwolone postanowienia umowne dotyczyły zarówno uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała zatem wystarczająco równowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu kwotę kredytu uruchomionego (wypłaconego) w PLN przeliczono na kwotę wyrażoną w walucie waloryzacji (CHF), która stanowić miała wysokość zadłużenia powodów ustaloną jednostronnie przez Bank na podstawie ustalonej przez niego według nieznanym powodom kryteriów tabeli kursowej, czy to w ramach negocjacji na podstawie umowy ramowej).

Podobnie, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub ewentualnych zmian regulaminu, precyzujących na przyszłość sposób ustalania kursu waluty, do której indeksowano kredyt. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy o ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Odnosząc się zatem do podpisanego przez strony aneksu, Sąd dostrzegł, że – jak wynikało z zeznań strony powodowej – został on zawarty z inicjatywy powodów wyłącznie w zakresie umożliwienia spłaty kredytu w walucie kredytu, treść aneksu została przygotowana przez bank. Aneks ten przy tym nadal nie zawierał postanowień dotyczących sposobu określania kursu waluty waloryzacji. Wprowadzone zmiany nie eliminowały zatem skutków związanych ze stosowaniem niedozwolonych postanowień w przeszłości, a jedynie dawały powodom na przyszłość możliwość uniknięcia ich stosowania przez dokonywanie spłat w walucie szwajcarskiej z pominięciem przeliczeń banku. Brak jest dowodów wskazujących, że zawarcie aneksu było wyrazem woli powodów usunięcia skutków abuzywności jej pierwotnych postanowień. Podpisanie aneksu nastąpiło z inicjatywy powodów i wynikało wyłącznie z zamiaru dokonywania spłat bezpośrednio w walucie indeksacji. Powodom nie wyjaśniano przy tym przyczyn, dla których postanowienia zawarte w umowie z dnia 16 kwietnia 2014 r. dotyczące uprawnień Banku do stosowania przy jej wykonywaniu kursów wymiany walut z jego własnych tabel kursowych były postanowieniami niedozwolonymi. W ocenie Sądu, oświadczenie woli powodów utrzymania takiej umowy kredytowej musiałyby być poprzedzone szczegółową informacją kredytodawcy o zawarciu w umowie takich postanowień i konsekwencjach tego faktu, w tym informacją o wynikających stąd dla kredytobiorcy konsekwencjach ekonomicznych. Tylko w takich warunkach kredytobiorcy mogliby udzielić świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na zakwestionowane postanowienia umowy i zrezygnować z ochrony konsumenckiej udzielanej im z mocy prawa. Pozwany takich informacji powodom nie udzielił.

Oceniając skutki wyeliminowania z umowy wskazanych zapisów i możliwość pozostawienia związania stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu wskazać należy, że oznaczałoby to, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Przywołując wykładnię dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 podkreślić trzeba, że:

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisu, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

Wprawdzie ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10), to brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala, w ocenie Sądu, na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów np. kursów rynkowych.

Brak zwłaszcza możliwości zastąpienia na podstawie art. 358 § 2 k.c. zawartego w niedozwolonych postanowieniach umowy odniesienia do kursów z „Tabel kursowych” pozwanego nawiązaniem do kursu średniego NBP. Po pierwsze, zobowiązanie obu stron umowy miało być wykonane w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną), zaś przepis art. 358 § 2 k.c. ma zastosowanie do zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium RP wyrażonego w walucie obcej. Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (zakładając, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron, co byłoby wątpliwie - art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal nie byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu.

Zdaniem Sądu zatem, na gruncie rozpoznawanej sprawy nie było dopuszczalne zastępowanie tych nieuczciwych postanowień przepisami dyspozytywnymi, bez zgody powodów - konsumentów, którzy takiej zgody nie udzielili.

Sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej, co może pozwolić na utrzymanie stosunku prawnego w pozostałym zakresie. Przywołać tu jednak należy cytowany już wyrok TSUE w sprawie C-260/18, gdzie Trybunał stwierdził, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców prowadziłoby do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. TSUE stwierdził, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna. Orzekając w niniejszej sprawie Sąd podzielał też pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju

klauzul utrzymania umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

W przedmiotowej sprawie bezskuteczność klauzul określających sposób przeliczania salda kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych według ustalonego przez pozwanego kursu CHF oznaczałaby wyeliminowanie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a także wyeliminowanie ryzyka kursowego. Wskutek powyższego kwota zobowiązania byłaby wyrażona w walucie polskiej, przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę bazową LIBOR 3M. Zdaniem Sądu, taki skutek prowadziłby do zmiany charakteru stosunku prawnego i pozostawałby w sprzeczności z naturą (właściwością) tego stosunku, tj. umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, stanowiącej wyróżniony w doktrynie i judykaturze podtyp umowy kredytu. Eliminacja klauzul indeksacyjnych, jako konsekwencja abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Takiej ekstensywnej wykładni skutków prawnych stwierdzenia abuzywności (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) nie można stosować nawet przy założeniu jej prokonsumenckiego celu.

W świetle ocenianej umowy, możliwość skorzystania przez kredytobiorców z niższego oprocentowania (w stosunku do oprocentowania występujących na równoległym rynku złotych kredytów hipotecznych, opartego na stawce referencyjnej WIBOR) była ściśle związana oraz zrównoważona ponoszeniem przez kredytobiorców ryzyka walutowego. Do istotnych cech umowy kredytu należy m.in. odpłatność (kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek oraz ewentualnie prowizji kredytodawcy). Oprocentowany kredyt jest umową wzajemną jedynie wówczas, gdy odsetki oprócz elementu waloryzacyjnego zawierają także zysk kredytodawcy. Zapłata wynagrodzenia kredytodawcy jest elementem przedmiotowo istotnym umowy kredytu, zaś odsetki są elementem składowym tego wynagrodzenia jako świadczenia głównego stron umowy kredytu. W przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, szczególną cechą tego stosunku prawnego jest mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR. W przypadku pominięcia mechanizmu indeksacji przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR, zniekształca się istota tego stosunku prawnego prowadząc do powstania stosunku prawnego innego niż zakładany przez strony typ czy podtyp kredytu bankowego. Oprocentowanie oparte o stawkę LIBOR 3M wyznaczone jest dla określonych tylko walut i nie ma zastosowania dla złotego polskiego. Powodowie nie mogli otrzymać kredytu złotowego z oprocentowaniem według stawki LIBOR, gdyż takie kredyty nie występują w obrocie gospodarczym.

Eliminacja klauzul abuzywnych nie może prowadzić do zmiany prawnego charakteru stosunku obligacyjnego. W ocenie Sądu, przekształcenie kredytu na kredyt złotowy oprocentowany według stawki LIBOR, prowadzi do takiej zmiany i powoduje, że konstrukcja umowy zbliży się do pożyczki nieoprocentowanej, co nie było zamiarem i wolą stron przy zawarciu umowy, w tym zwłaszcza nie było wolą pozwanego banku. Przepis art. 6 ust. 1 ww. dyrektywy nr 93/13/EWG wskazuje, że po eliminacji abuzywnych zapisów umownych umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zdaniem Sądu, taka możliwość dalszego trwania przedmiotowej umowy nie istniała, skoro zniekształcona byłaby jej istota. Z tych też względów Sąd uznał, że po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji ukształtowanie umowy kredytu byłoby sprzeczne z właściwością stosunku prawnego, co w konsekwencji prowadziło do uznania, że jest ona nieważna w całości.

Jednocześnie wskazać należy, że powodowie konsekwentnie i jednoznacznie twierdzili, że przedmiotowa umowa jest nieważna, zgłaszając przy tym roszczenia restytucyjne. Mieli oni przy tym świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy, nawet z zastrzeżeniem roszczeń restytucyjnych ze strony pozwanego banku (00.12.59-00.15.00 protokołu rozprawy z dnia 15 października 2021 r., k. 255v.). Nie sposób też przyjąć, aby stwierdzenie nieważności umowy było dla powodów niekorzystne, skoro jej pozostawienie w mocy nadal narażałoby powodów na niczym nieograniczone ryzyko kursowe, o czym nie zostali rzetelnie poinformowani przed zawarciem umowy. Niewątpliwie powodowie liczyć się muszą z roszczeniem pozwanego banku o zwrot wypłaconego kapitału, czego są świadomi, poinformowano ich także o ewentualnych roszczeniach banku z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, których ocena prawna w orzecznictwie nie została jeszcze wypracowana. Powodowie podtrzymywali jednak swoje pierwotne żądania, w tym żądanie zapłaty z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia oraz żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wykreowanego opisaną w pozwie umową kredytową.

Biorąc powyżej przedstawione argumenty pod uwagę, zdaniem Sądu, powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z niej wynikającego było uzasadnione i podlegało uwzględnieniu na zasadzie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 a contrario k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Nadmienić w tym miejscu należy, że z treści art. 189 k.p.c. wynika, że powód może żądać ustalenia istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku prawnego lub prawa. Gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje (wyrok SN z dnia 06 listopada 2015 r., III CSK 56/15). Z punktu widzenia art. 189 k.p.c. formułowanie w takim wypadku żądania jako zmierzającego do ustalenia (stwierdzenia) nieważności lub nieistnienia czynności prawnej (umowy) stanowi jedynie często stosowany, ale niezbyt precyzyjny skrót myślowy, utożsamiający zdarzenie prawne mające być źródłem stosunku prawnego z tym stosunkiem.

W ocenie Sądu, istnieje interes prawny w ustaleniu nieistnienia pomiędzy stronami stosunku kredytowego. Interes prawny w ustaleniu przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest rozumiany jako obiektywna potrzeba usunięcia niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku prawnego. Interes ten nie istnieje, jeżeli powód swój cel może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jego potrzebom. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, uwzględnienie powództwa o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej lub bezskutecznej umowy kredytowej, nie wyczerpuje interesu prawnego powodów w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego, który miałby powstać w wskutek zawarcia tej umowy z poprzednikiem pozwanego Banku. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest umowa kredytu objęta pozwem, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpaconych może wynikać z różnych przyczyn, a zatem samo rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania zapłaty nie zawsze eliminuje niepewności co do istnienia stosunku prawnego lub jego treści. Chodzi przy tym m.in. o niepewność co do możliwości dalszego wykonywania umowy kredytowej, zabezpieczenia hipotecznego, czy też skuteczności cesji praw z ubezpieczenia przedmiotu kredytowania i in. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie sprawy o ustalenie nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące.

Stwierdzona nieważność czynności prawnej skutkowałą obowiązkiem zwrotu świadczenia spełnionego przez kredytobiorców wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy, co wynika z art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Świadczenie nienależne jest szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia, do którego, zgodnie z art. 410 § 1 k.c., mają zastosowanie wszystkie regulacje zawarte w art. 405-409 k.c. W art. 410 § 2 k.c. zostały w sposób enumeratywny wymienione cztery sytuacje (kondykcje) rodzące zobowiązanie zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do tego zobowiązania roszczenie o jego zwrot. Skoro zarówno nieważność, jak i bezskuteczność przewidziana art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. pierwsze k.c., występuje z mocy samego prawa, a wyrok sądu ma jedynie charakter deklaratoryjny, to, w ocenie Sądu, roszczenie restytucyjne konsumenta odpowiada czwartej z wyżej wymienionych kondykcji (*condictio sine causa*). Trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). W przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne traktować trzeba przekazanie przez niedoszłego kredytobiorcę środków pieniężnych na rzecz banku, które służyć miało umorzeniu zobowiązania z umowy kredytowej, a które to zobowiązanie wskutek nieważności umowy nie powstało. Podobnie jako nienależne traktować należy świadczenie banku na

rzecz niedoszłego kredytobiorcy. Skoro strony świadczyły sobie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, to powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Rozbieżności w orzecznictwie dotyczące zasad zwrotu, sprowadzające się do wyboru pomiędzy tzw. teorią salda a tzw. teorią dwóch kondycji, rozwiła ostatecznie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 r., III CZP 6/21, mająca moc zasady prawnej, zgodnie z którą jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.).

Roszczenie powodów dotyczyło zasądzenia na ich rzecz kwoty 29.979,09 zł i kwoty 15.805,27 CHF. Z zaświadczenia wydanego powodom przez pozwany Bank (k. 40-44) oraz sporządzonego na jego podstawie wyczerpującego wyliczenia powodów (k. 50-58) wynika, iż realizując sporną umowę od chwili jej zawarcia do 29 marca 2021 r. powodowie spłacili w walucie polskiej kwotę znacznie wyższą (69.109,63 zł), zaś w walucie szwajcarskiej kwotę 15.805,27 CHF, zaś w okresie objętym pozwem (tj. 28 lipca 2011 r. – 29 marca 2021 r.) – kwotę 29.979,09 zł i kwotę 15.805,27 CHF. Stąd też dochodzone przez powodów w niniejszej sprawie roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, jako w całości uzasadnione, podlegało uwzględnieniu, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Końcowo ustosunkować się należy do poniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Roszczenie powodów dotyczyło zwrotu nienależnego świadczenia, przy czym świadczenie to było uiszczane w określonych kwotach w formie miesięcznych spłat. W ocenie Sądu, wbrew poglądom pozwanego, świadczenie powyższe nie jest świadczeniem okresowym, chociażby już z tego względu, że raty kredytu, choć płatne w określonych odstępach czasu, są jedynie częściami tego samego świadczenia, a w niniejszej sprawie dodatkowo mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytowej. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że żądanie zwrotu nienależnego świadczenia jest roszczeniem o świadczenia okresowe i podlega 3-letniemu terminowi przedawnienia. Winien więc być stosowany do niego termin ogólny na podstawie art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 09 lipca 2018 r. – 10 lat, a po tej dacie – termin 6-letni.

Powodowie mogli dochodzić powyższych roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia najwcześniej po tym, gdy zostało ono pobrane po raz pierwszy, tj. 28 maja 2007 r., a następnie po zapłacie kolejnych części spłaty w datach płatności poszczególnych rat kredytu (art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. art. 455 k.c.). Tym samym od dnia 28 maja 2007 r. rozpoczął się bieg 10-letniego terminu przedawnienia o zwrot pierwszej wpłaty, a o zwrot kolejnych – z datami płatności poszczególnych wpłat.

Powodowie złożyli pozew dnia 27 lipca 2021 r. (data stempla pocztowego - k. 59), nie żądali jednak świadczeń za okres od 28 maja 2007 r. do 27 lipca 2011 r. Zaznaczyć trzeba, że w dniu 09 lipca 2018 r., tj. w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), która znowelizowała art. 118 k.c., roszczenia powodów o zwrot świadczeń spełnionych po 28 lipca 2011 r. nie były przedawnione, gdyż z mocy art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej stosować należało do nich przepisy dotychczasowe, a więc termin 10-letni. Krótszy, 6-letni termin stosować należy do roszczeń uiszczonych po dniu 09 lipca 2018 r. i nie upłynął on do chwili złożenia pozwu.

Na marginesie nadmienić też należało, że wobec uwzględnienia powództwa głównego nie zachodziły podstawy do rozpoznania powództwa ewentualnego, przy czym już wyżej częściowo Sąd zajmował stanowisko w tym zakresie dzieląc zarzuty przez pozwanego dotyczące braku podstaw do tzw. odfrankowania kredytu z postawieniem pozostałych postanowień umowy, w tym zwłaszcza stosowania do kredytu złotowego oprocentowania opartego na stawce LIBOR.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), przy czym zasądzone koszty objęły opłatę od pozwu (1.000,- zł) i wynagrodzenie fachowego pełnomocnika reprezentującego powodów (10.800,- zł) powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (34,00 zł). Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania stawki wyższej aniżeli podstawowa. Wprawdzie



niniejsza sprawa ma charakter zawiły pod względem prawnym, lecz nie jest sprawą jednostkową, a argumentacja przywoływana na uzasadnienie żądań pozwu stanowi powielenie uzasadnienia innych licznych tego typu spraw tego samego pełnomocnika. Tym samym nakład pracy pełnomocnika nie przewyższał nakładu przeciętnego dla spraw o zapłatę i ustalenie przy analogicznej wartości przedmiotu sporu.

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska